

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Andrzej Ryński (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej

w sprawie Z.T.

ściganego z art. 228 część 3, art. 328 część 3 kodeksu karnego Republiki
Białoruskiej

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 27 marca 2018 r. i 4 kwietnia 2018 r.

kasacji, Rzecznika Praw Obywatelskich

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w B.

z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKz .../16,

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w S.

z dnia 17 października 2016 r., sygn. akt II Kop .../16,

p o s t a n o w i ł:

**uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać do
ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w B..**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2016 r., sygn. akt II Kop .../16 Sąd Okręgowy w S. stwierdził, iż nie zachodzą prawne przeszkody do wydania organom Republiki Białoruś obywatela Republiki Litwy Z.T. [...], legitymującego się paszportem wydanym przez władze litewskie w dniu 07.04.2009 r., zatrzymanego w dniu 23.02.2016 r. o godz. 10:15., poszukiwanego przez organy

Republiki Białoruś w sprawie karnej o numerze [...] za popełnienie przestępstwa z art. 228 część 3, art. 328 część 3 kodeksu karnego Republiki Białoruś w celu przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego w tej sprawie (pkt I).

W pkt II orzeczenia Sąd przedłużył zastosowane, wobec Z.T., postanowieniem z dnia 25 lutego 2016 r., tymczasowe aresztowanie na dalszy okres 2 miesięcy, do dnia 21 sierpnia 2016 r., godz. 10:15 (k. 648-649).

Od powyższego orzeczenia zażalenie wniósł obrońca ściganego, zaskarżając je w całości (k. 665-687).

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2016 r., sygn. akt II AKz .../16, Sąd Apelacyjny w B. uchylił zaskarżone postanowienie z pkt I i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania (k. 714-719).

Postanowieniem z dnia 17 października 2016 r., sygn. akt II Kop .../16 Sąd Okręgowy w S. stwierdził, iż nie zachodzą prawne przeszkody do wydania organom Republiki Białoruś obywatela Republiki Litwy Z.T. poszukiwanego przez organy Republiki Białoruś w sprawie karnej o numerze [...] za popełnienie przestępstwa z art. 228 część 3, art. 328 część 3 kodeksu karnego Republiki Białoruś w celu przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego w tej sprawie.

W pkt II orzeczenia Sąd przedłużył zastosowane, wobec Z.T., postanowieniem z dnia 25 lutego 2016 r., tymczasowe aresztowanie na dalszy okres 2 miesięcy do dnia 19 grudnia 2016 r., godz. 10:15 (k. 919 - 923).

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone w całości przez obrońcę ściganego, który zarzucił m.in. naruszenie art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k. w zw. z art. 171 § 5 pkt 1 i 7 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez niewykonanie wiążącego polecenia Sądu Apelacyjnego w B. zawartego w postanowieniu z dnia 28 lipca 2016 r., sygn. akt II AKz .../16, obligującego Sąd I instancji do rozważenia kwestii zaistnienia na kanwie niniejszej sprawy bezwzględnej przeszkody ekstradycyjnej w postaci sprzeczności ekstradycji z prawem polskim z uwagi na obawę naruszenia praw i wolności Z. T. w razie wydania go władzom białoruskim, wskutek całkowicie dowolnego i wewnętrznie sprzecznego ustalenia, że w przypadku Z. T. nie istnieją dowody uprawdopodobniające ryzyko naruszenia przynależnych mu praw i wolności (k. 956-978).

W uzupełnieniu uzasadnienia zażalenia obrońca w ramach zarzutu naruszenia w niniejszej sprawie art. 604 § 1 pkt 5 podniósł, że uwzględnieniu wniosku ekstradycyjnego sprzeciwia się także fakt, iż postanowienie z dnia 24.08.2016 r. o zastosowaniu wobec ściganego tymczasowego aresztowania wydał funkcjonariusz KBP Obwodu Mińskiego, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z przepisami prawa polskiego, które przewidują wyłączną kompetencję sądu w tym zakresie (k. 994e).

Postanowieniem z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKz .../16, Sąd Apelacyjny w B. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie (k. 1058-1064).

Kasację od tego postanowienia wywiódł Rzecznik Praw Obywatelskich, który zarzucił orzeczeniu Sądu odwoławczego rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k., polegające na nienależytym rozpoznaniu podniesionego w apelacji (zapewne skarżącemu chodziło o zażalenie) zarzutu obrazy art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k., co spowodowało zaistnienie tzw. efektu przeniesienia, w następstwie niepodzielenia przez Sąd odwoławczy zarzutów zażalenia i w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego.

W oparciu o tak skonstruowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w B..

Prokurator na rozprawie kasacyjnej wniósł o oddalenie kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się zasadna w zakresie nienależytego rozpoznania przez Sąd odwoławczy podniesionego w zażaleniu obrońcy Z.T. zarzutu obrazy art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k.

Na wstępie warto przypomnieć, że Kodeks postępowania karnego nie zawiera przepisu ogólnego określającego wymagania formalne uzasadnienia postanowienia, wskazując, że uzasadnienie jest jego obligatoryjnym elementem, chyba że ustawa zwalnia od tego wymagania (art. 94 § pkt 5 k.p.k. i 1 i art. 98 § 1 k.p.k.). Również brak jest regulacji dotyczących treści uzasadnienia postanowienia

sądu odwoławczego. Dlatego też należy zaakceptować utrwaloną w praktyce linię orzecznictwa Sądu Najwyższego, że w tym zakresie znajdują analogiczne zastosowanie wymagania dotyczące uzasadnienia wyroku określone w art. 457 § 3 k.p.k.

Odnosząc te ogólne uwagi do realiów niniejszego postępowania należy stwierdzić, że w uzasadnieniu postanowienia Sądu odwoławczego utrzymującego w mocy postanowienie o stwierdzeniu prawnej dopuszczalności ekstradycji, które kończy postępowanie w tym zakresie należy podać, czym kierował się Sąd wydając to konkretne rozstrzygnięcie, skontrolować je w kontekście obligatoryjnych (art. 604 § 1 k.p.k.) i fakultatywnych (art. 604 § 2 k.p.k.) podstaw odmowy wydania osoby oraz wskazać dlaczego zarzuty i wnioski zażalenia sąd uznał za niezasadne (zob. postanowienia SN: z dnia 31 października 2008 r., II KK 76/08, OSNKW 2008/12/104, z dnia 30 kwietnia 2015 r., V KK 42/15, LEX nr 1733694, z dnia 9 grudnia 2015 r., V KK 330/15, Prok.i Pr.-wkł. 2016/3/9).

Analiza zaskarżonego postanowienia, w tym stanowiącego jego integralną część uzasadnienia wskazuje, iż Sąd Apelacyjny nie w pełni zrealizował te wymogi.

W sprawie niniejszej Prokurator Okręgowy w S. w dniu 25 marca 2016 r. skierował na podstawie art. 603 § 1 i 5 k.p.k. w zw. z art. 66 ust. 1 i 2 umowy ekstradycyjnej między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych z dnia 26 października 1994 r. (Dz. U. z 1995 r. Nr 128, poz. 619) wniosek do Sądu Okręgowego w S. o wydanie opinii co do prawnej dopuszczalności ekstradycji obywatela litewskiego Z. T. do Republiki Białoruś (k. 186 - 187), który zatrzymany został na terytorium Polski, jako poszukiwany przez Białoruś w związku z przestępstwem kwalifikowanym z art. 228 część 3, art. 328 część trzecia Kodeksu karnego Republiki Białoruś, opisanym w postanowieniu funkcjonariusza Wydziału Śledczego Zarządu KBP Republiki Białoruś o pociągnięciu Z. T. do odpowiedzialności karnej, jako umyślny czyn polegający na nielegalnym przemyśle szczególnie niebezpiecznej substancji psychotropowej na dużą skalę w celu jej obrotu, przy czym postanowieniem z dnia 3 marca 2016 r. uzupełniono ten zarzut o działanie w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Jednocześnie do wniosku tego został dołączony wniosek zastępcy Prokuratora Generalnego Republiki

Białoruś o ekstradycję z dnia 22 marca 2016 r., który wpłynął w dniu 25 marca 2016 r. do Ministerstwa Sprawiedliwości wraz z postanowieniami o pociągnięciu ekstradowanego do odpowiedzialności w charakterze oskarżonego, poszukiwaniu go listem gończym i zastosowaniu tymczasowego aresztowania z opisem zarzucanych ściganemu czynów oraz odpowiednimi przepisami Kodeksu Karnego Republiki Białoruś (k. 258 – 287). Trafnie zauważył autor kasacji, że do wniosku o wydanie, zgodnie z art. 69 ust. 2 wskazanej umowy bilateralnej, dołączono jego istotny załącznik w postaci uwierzytelnionego odpisu postanowienia z dnia 24 sierpnia 2009 r. o zastosowaniu wobec Z. T. tymczasowego aresztowania, które zostało wydane przez organ władzy wykonawczej Państwa białoruskiego - starszego technika kryminalistyki Wydziału Śledczego Zarządu KBP Republiki Białoruś na terenie m. Mińsk oraz obwodu Mińskiego, zatwierdzone przez właściwego prokuratora (k.143-145).

Rację ma skarżący, że w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania porządku prawne Rzeczypospolitej Polskiej respektujące standardy unijne oraz Białorusi różnią się w sposób istotny. Państwo polskie w zakresie aresztowania spełnia wymogi przewidziane w art. 5 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993 r. Nr 61, poz. 284). Zostały one zawarte w art. 41 Konstytucji RP i art. 250 § 1 k.p.k. Według tych przepisów decyzję o pozbawieniu wolności w ramach tymczasowego aresztowania podejmuje niezawisły i niezależny sąd. Natomiast przepisy procesowe obowiązujące w Republice Białoruś pozwalają na etapie dochodzenia wstępnego na stosowanie tymczasowego aresztowania przez prokuratora, jego zastępcę oraz organ dochodzeniowy, osobę prowadzącą dochodzenie (śledczego) na mocy sankcji prokuratora bądź jego zastępcy. Natomiast sąd stosuje i kontroluje areszt dopiero w postępowaniu jurysdykcyjnym (zob. wyciąg z Kodeksu postępowania karnego Republiki Białoruś według stanu na dzień 24 sierpnia 2009 r. – art. 119 ust. 3, k. 473).

Na tej podstawie autor kasacji wywodzi, iż w niniejszym postępowaniu ekstradycyjnym wystąpiła przeszkoda do wydania Z. T. określona w art. 604 § 1 pkt 5 k.p.k. w postaci sprzeczności wydania z prawem polskim, zaś Sąd odwoławczy rozważył zarzut zażalenia oparty na tym przepisie w sposób nienależyty, czym

inkorporował sygnalizowane uchybienie skutkujące rażącym naruszeniem art. 604 § 1 pkt 5 k.p.k. do własnego orzeczenia, w sytuacji, gdy miało ono wpływ na treść skarżonego rozstrzygnięcia

To stanowisko wydaje się wadliwe ponieważ skarżący nie wykazał, że wydanie obywatela Litwy Z. T. władzom białoruskim jest sprzeczne z porządkiem prawnym RP. Przede wszystkim, autor skargi wydaje się nie dostrzegać, iż Państwo Polskie w dniu 9 marca 1995 r. ratyfikowało umowę z Republiką Białoruś o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych z dnia 26 października 1994 r. w której zgodziło się, że podstawą wniosku ekstradycyjnego jest uwierzytelniony odpis postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, bez wzmianki o formie nakazu aresztowania, a w szczególności bez doprecyzowania, wymogu dołączenia postanowienia wydanego przez sąd (art. 69 ust. 2 umowy). Podobnie zostało skonstruowane kilka innych umów o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach karnych z państwami nie należącymi do Unii Europejskiej, np. z Federacją Rosyjską, Mongolią, Kubą, Ukrainą, Republiką Tunezyjską, jak też z Republiką Turecką. Są również takie umowy bilateralne w których wymagany jest poświadczony odpis nakazu aresztowania wydanego w formie przewidzianej przez prawo państwa wzywającego – umowy: z Arabską Republiką Egiptu, Republiką Iraku, czy umowa z Arabską Republiką Syryjską. Natomiast w umowach zawieranych po 1994 r., w większości wskazany jest wymóg dołączenia uwierzytelnionego odpisu nakazu aresztowania wydanego przez sędziego lub sąd właściwy państwa wzywającego – np. umowy ekstradycyjne ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Republiką Indii.

Jak wynika z powyższego zestawienia w porządku prawnym Rzeczypospolitej Polskiej w ramach umów bilateralnych o ekstradycji do chwili obecnej funkcjonują rozwiązania tolerujące w postępowaniu o wydanie osoby ściganej różne podmioty zagraniczne uprawnione do stosowania tymczasowego aresztowania, mimo że Rzeczpospolita Polska jest sygnatariuszem Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U z1993 r. Nr 61, poz. 284), która została przyjęta, ratyfikowana i potwierdzona przez Państwo Polskie w dniu 15 grudnia 1992 r. W art. 5 ust. 3 Konwencji przewidziano, iż każdą decyzję o pozbawieniu wolności,

także w ramach tymczasowego aresztowania, podejmuje niezawisły i niezależny sąd. W tym kontekście trzeba przypomnieć, że umowa między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Białoruś o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych została ogłoszona w dniu 15 listopada 1995 r., a weszła w życie 30 listopada 1995 r., a zatem przy pełnej świadomości Państwa Polskiego wskazanych wyżej i ratyfikowanych przepisów konwencyjnych. Skarżący jednak nie precyzuje jak w polskim porządku prawnym funkcjonują postanowienia tej umowy, która w art. 105 zastrzega, że nie naruszają one praw i obowiązków wynikających z innych umów zawartych przez każdą z umawiających się stron. Niezależnie od tego przepis art. 615 § 2 k.p.k. stwierdza, iż przepisów działu XIII o postępowaniu w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych nie stosuje się, jeżeli umowa międzynarodowa, której Rzeczpospolita Polska jest stroną, albo akt prawny regulujący działanie międzynarodowego trybunału karnego stanowi inaczej. Art. 9 Konstytucji formułuje ustrojową zasadę, iż Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. Przepis ten stanowi swoistą deklarację Państwa Polskiego przestrzegania postanowień umów międzynarodowych. W konsekwencji Europejska Konwencja Praw Człowieka jak i umowa bilateralna między Polską i Białorusią mają równą pozycję w hierarchii aktów prawnych. Nadto w systemie prawa polskiego nie istnieje możliwość badania zgodności jednej umowy międzynarodowej z drugą (zob. H. Kuczyńska, Problematyka wydania obywatela państwa członkowskiego Unii Europejskiej do państwa trzeciego, Europejski Przegląd Sądowy 2018, nr 2, s. 41).

Należy podkreślić, że nie jest sprzeczne z EKPCz, by pierwotny nakaz pozbawienia wolności dla celów ekstradycyjnych został wydany przez organ pozasądowy np. prokuratora lub upoważnionego funkcjonariusza policji, gdy zezwala na to prawo krajowe. Natomiast istotne dla respektowania zasad Konwencji jest ustalenie, jak wiele czasu w państwie wzywającym może upłynąć od momentu wniesienia o zwolnienie przez osobę pozbawioną wolności na podstawie nakazu aresztowania wydanego przez wskazane podmioty, do momentu zbadania tego wniosku przez sąd, a tym samym dokonania kontroli zasadności tymczasowego aresztowania (por. m.in. K. Shcherbina p. Rosji, wyrok ETPCz z

dnia 26 czerwca 2014 r., skarga nr 41970/11).

Odnosząc się do realiów sprawy postanowienie o zastosowaniu wobec Z. T. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania wydane przez funkcjonariusza Wydziału Śledczego Zarządu KBP Republiki Białoruś, które stanowiło jedną z podstaw wniosku ekstradycyjnego Republiki Białoruś, zostało skontrolowane i pozytywnie zweryfikowane przez sądy polskie w ramach stosowania aresztu ekstradycyjnego. Zatem, ekstradowany skorzystał z takich gwarancji procesowych, które nie są sprzeczne z polskim prawem.

Natomiast kontrola prawnej dopuszczalności ekstradycji Z. T. do Republiki Białoruś, wobec biernej postawy władz Litwy, której jest on obywatelem, powinna prowadzić do ustalenia czy po wydaniu Z. T. Republice Białoruś będzie miał on zagwarantowaną kontrolę sądową stosowanego wobec niego tymczasowego aresztowania w taki sposób, aby była ona realna w ramach standardów respektowanych przez Państwo Polskie. Te zagadnienia, istotne dla rozstrzygnięcia o prawnej dopuszczalności ekstradycji Z. T., znalazły się poza obszarem zainteresowania Sądów obu instancji. Nie podniósł ich w wywiedzionej kasacji także Rzecznik Praw Obywatelskich, co przy sformalizowanym modelu postępowania kasacyjnego, poprzez jego zawężenie do granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, z wyłączeniem wypadków określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k., uniemożliwia wskazanie tego uchybienia, jako jednej z podstaw uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Trafnie natomiast skarżący zarzucił orzeczeniu Sądu odwoławczego nienależyte rozpoznanie zarzutu naruszenia art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k., który stanowi, że wydanie jest niedopuszczalne gdy zachodzi uzasadniona obawa, że w państwie żądającym wydania może dojść do naruszenia wolności i praw osoby wydanej. Zagadnienia te były przedmiotem analizy Sądów obu instancji, które uznały, że uwzględnienie wniosku ekstradycyjnego nie naruszy dyspozycji art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k., albowiem zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, iż zachodzi uzasadniona obawa, że w państwie żądającym wydania może dojść do naruszenia wolności i praw osoby wydanej. Sąd Apelacyjny akceptując stanowisko Sądu I instancji stwierdził przede wszystkim, że ściganemu postawiono zarzuty o charakterze kryminalnym, które zostały w dostatecznym stopniu

uprawdopodobnione. Brak jest natomiast dowodów, aby był on zaangażowany w działalność polityczną na terenie Republiki Białoruś i wszczęte wobec Z. T. postępowanie miało z tego powodu charakter represyjny. Jednocześnie obydwa Sądy uznały, że przedstawione przez obrońcę dokumenty dotyczące łamania praw człowieka na Białorusi takie jak opinia Amnesty International, czy Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka wskazują, że proceder ten odnosi się głównie do spraw o charakterze politycznym i nie ma przełożenia na analizowane postępowanie karne prowadzone wobec Z. T. o czyn objęty wnioskiem ekstradycyjnym. Sąd Apelacyjny nie wykluczył natomiast, że w trakcie tego postępowania, podczas przesłuchania w 2009 r. stosowano wobec ściganego przemoc, jednak tego rodzaju bezprawne działania, lokował on jako eksces funkcjonariuszy Państwa Białoruskiego, nie zaś przejaw naruszenia wolności i praw Z. T. na tle strukturalnego zagrożenia ich łamania występującego na Białorusi. Do poczynienia tych ustaleń Sądy obu instancji jedynie częściowo posłużyły się wyjaśnieniami Z. T. oraz zeznaniami przesłuchanych w tej sprawie świadków: D. T. – żony ekstradowanego, W. P. – jego teścia, a także A. M., który nie miał związku z przedmiotową sprawą, lecz zetknął się z białoruskim wymiarem sprawiedliwości jako opozycyjny działacz polityczny. Również bez związku z tym konkretnym postępowaniem Sądy obu instancji uznały opinie wskazanych wyżej organizacji zwalczających przypadki łamania praw człowieka zauważając, że mają one charakter ogólny. Sąd Apelacyjny podzielił bowiem stanowisko Sądu Okręgowego, że powołanie się na problem przestrzegania praw człowieka w obcym państwie nie może stanowić podstawy odmowy ekstradycji, w sytuacji gdy nie wykazano rzeczywistego ryzyka wystąpienia takich naruszeń, a w szczególności do stosowania tortur i niehumanitarnego traktowania w konkretnym wypadku i do konkretnej osoby podlegającej wydaniu (zob. postanowienie SN z dnia 3 lipca 2003 r., II KK 146/03, LEX nr 80295).

Nie można natomiast podzielić stanowiska Sądów obu instancji, że dla przyjęcia wystąpienia negatywnych przesłanek ekstradycyjnych określonych w art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k., konieczne jest aby wniosek ekstradycyjny dotyczył przestępstw o charakterze politycznym. Trafnie autor kasacji na poparcie stanowiska przeciwnego przywołał postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 2011 r., w sprawie IV KK 422/10, w którym trafnie stwierdził on, że „Gwarancje przewidziane

w art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k. oraz art. 3 Konwencji z 1950 r. o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności obowiązują niezależnie od charakteru przestępstw popełnianych przez osobę ściganą w państwie wzywającym (przestępstwo kryminalne czy też tzw. przestępstwo polityczne). Gwarancje te mają również zastosowanie niezależnie, np. od stwierdzonego faktu naganego zachowania osoby ściganej. Sąd orzekający w sprawie dopuszczalności wydania osoby ściganej ogranicza się bowiem do skontrolowania, czy zachodzą przeszkody prawne czyniące niedopuszczalnym uwzględnienie wniosku.” (zob. LEX nr 846391). Dlatego też fakt, iż Sądy obu instancji powołały się na okoliczność, że czyny objęte wnioskiem ekstradycyjnym mają charakter kryminalny i są uznawane za przestępstwa także przez polskie prawo karne, dla rozpoznania wniosku ekstradycyjnego nie ma aż tak dużego znaczenia jak to przyjęły Sądy obu instancji i nie może być decydujący dla uznania prawnej dopuszczalności wydania.

Sąd I instancji zwrócił również uwagę na zapewnienia Prokuratora Generalnego Republiki Białoruś, że wniosek o ekstradycję nie ma na celu ścigania z przyczyn politycznych, w związku z przynależnością rasową, religijną czy narodową lub z powodu przekonań politycznych. Zagwarantował, że Z. T. zostanie pociągnięty do odpowiedzialności tylko za przestępstwa wskazane we wniosku o jego wydanie i powołując się na zasady prawa międzynarodowego zapewnił, że będzie on miał zagwarantowane prawo do obrony i jego prawa człowieka oraz podstawowe wolności nie będą naruszane (s. 7 postanowienia SO). Niewątpliwie tego rodzaju deklaracja Prokuratora Generalnego Białorusi w sposób istotny wspiera wniosek ekstradycyjny tego państwa, jednak nie może być oceniana z wyłączeniem innych dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym także i tych, które sygnalizują zagrożenia występujące w zakresie okrutnego, niehumanitarnego i poniżającego godność człowieka traktowania osoby wydanej w związku z organizacją białoruskiego wymiaru sprawiedliwości.

Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazuje, że udzielenie przez państwo wnioskujące o ekstradycję tzw. gwarancji (zapewnienia) przestrzegania praw człowieka nie skutkuje automatycznie eliminacją ryzyka narażenia osoby wydanej na złe traktowanie. Udzielone gwarancje powinno się oceniać m.in. przez pryzmat tego, czy w państwie wnioskującym istnieje efektywny system ochrony

przed torturami, czy państwo to jest gotowe współpracować w tym względzie z międzynarodowymi organami monitorującymi oraz czy przejawia wolę skutecznego ścigania winnych złego traktowania (*por. m.in.: wyrok ETPCz z dnia 15 maja 2012 r. Labsi p. Słowacji, skarga nr 33809/08, § 120*).

Odnosząc się natomiast do raportów międzynarodowych wskazujących na naruszenie praw człowieka, a w szczególności ryzyko niehumanitarnego lub poniżającego traktowania osoby ściganej w razie jej wydania do państwa wnioskującego o ekstradycję w orzecznictwie ETPCz przyjmuje się, że samo powołanie się na takie dokumenty nie jest wystarczające. Trybunał uznaje, że tzw. ogólna sytuacja na Białorusi nie pozwala na stwierdzenie, że ekstradycja do tego państwa powinna być niedopuszczalna z powodu ryzyka naruszenia art. 3 Konwencji (*por. m.in. Kozhayev p. Rosji, wyrok ETPCz z 5 czerwca 2012 r., skarga nr 60045/10, § 90; wyrok ETPCz z dnia 20 maja 2010 r., Kamyshev p. Ukrainie, skarga nr 3990/06, § 44*). Toteż odmowa ekstradycji może mieć miejsce, jeżeli zostanie wykazane realne ryzyko podjęcia traktowania sprzecznego z art. 3 Konwencji wobec osoby ściganej, której dotyczy wniosek ekstradycyjny. Takie realne ryzyko może wynikać z faktu stosowania w przeszłości wobec osoby ściganej niehumanitarnego lub poniżającego traktowania.

W wyroku ETPCz z dnia 10 grudnia 2009 r., skarga nr 43707/07, w sprawie *Koktysh p. Ukrainie* Trybunał odnosił się wprost do kwestii respektowania praw człowieka na Białorusi. Przyznał, że zarówno raporty organów międzynarodowych, jak i organizacji pozarządowych wskazują na naruszenia praw człowieka na Białorusi, a w szczególności na złe traktowanie (*illtreatment*) oraz stosowanie tortur. Jednocześnie zastrzegł, że chociaż takie ogólne wskazanie na sytuację w danym kraju odnoszącą się do ochrony praw człowieka nie może samo w sobie stanowić podstawy do odmowy ekstradycji, to jednak uznał, że ryzyko złego traktowania powinno być oceniane m.in. w kontekście wcześniejszego wystąpienia tego rodzaju przypadków w odniesieniu do konkretnej osoby.

Warto zauważyć, iż oba Sądy nie wykluczyły, że w 2009 r. w odniesieniu do Z. T. w związku z jego przesłuchaniem doszło do stosowania przemocy, lecz potraktowały to zachowanie funkcjonariuszy dokonujących czynności procesowych jako ich eksces, nie analizując tego zdarzenia w szerszym kontekście

respektowania praw człowieka w Republice Białoruś.

To ustalenie zostało poczynione w oparciu o uproszczony sposób oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów. Generalnie bowiem Sąd odmówił uznania za wiarygodne zeznań osób najbliższych dla ściganego tj. D. T. i W. P., tylko na tej podstawie, że są oni zainteresowani w konkretnym rozstrzygnięciu sprawy. Ten argument wydaje się nie wystarczający, bowiem niejako *a priori* zakłada brak wiarygodności tych świadków bez oceny rzeczywistej wymowy ich relacji. Natomiast w odniesieniu do świadka A. M. Sąd Apelacyjny wskazał, że nie miał on związku z przedmiotową sprawą, a tym samym wiedzy na temat postępowania organów ścigania wobec Z. T.. Nadto uznał, że relacja tego świadka jako osoby, która zetknęła się z białoruskim wymiarem sprawiedliwości i była represjonowana w związku z prowadzoną działalnością polityczną, nie mogą stanowić dowodu na łamanie praw człowieka w postępowaniu dotyczącym ściganego. Podobnie zostały ocenione dołączone do sprawy raporty organów międzynarodowych, jak i organizacji pozarządowych, z których wynika, że proceder łamania praw człowieka na Białorusi dotyczy głównie spraw o charakterze politycznym.

Oczywiście nie można wykluczyć, iż wskazane wyżej stanowisko Sądu Apelacyjnego okaże się poprawne i Sąd odwoławczy uzna, że mimo złego traktowania Z. T. w przeszłości przez funkcjonariuszy Państwa Białoruskiego nie istnieje wobec jego osoby realne ryzyko naruszania praw człowieka w przyszłości. Taki wniosek powinien być jednak poprzedzony dogłębną analizą materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, ponieważ ta zaprezentowana przez Sądy obu instancji nie jest wystarczająca, bowiem nie analizuje zgromadzonych w sprawie dowodów we wzajemnym ze sobą powiązaniu. Nadto nie uwzględnia ona pełnej wymowy zeznań świadka A. M., który wypowiadał się na temat negatywnych praktyk przeprowadzania przesłuchań na Białorusi we wszystkich rodzajach spraw karnych. Rację ma autor kasacji, że świadek ten przez współpracę z organizacją Centrum Wsparcia Uchodźców na Białorusi, prowadzenie własnej fundacji i osobiste kontakty z represjonowanymi posiada szeroką wiedzę na temat przestrzegania praw człowieka na Białorusi, która nie została wykorzystana przez oba Sądy. Nie odniesiono się również w sposób dostateczny do opinii Amnesty International, w której organizacja ta sprzeciwiła się ekstradycji Z. T. do Białorusi

(k. 706-709) oraz informacji Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z dnia 16 maja 2016 r. (k. 429-435). Uwagi zawarte w tych dokumentach zostały również wsparte opinią *amicus curiae* Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z dnia 4 kwietnia 2017 r., w której wyrażono pewność, że po wydaniu Z. T. może dojść do naruszenia art. 5 ust. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, wobec faktu, że białoruskie przepisy procesowe nie przewidują możliwości kontroli sądowej zapadłego w postępowaniu przygotowawczym tymczasowego aresztowania zastosowanego przez podmiot niebędący sędzią lub urzędnikiem wykonującym władzę sądowniczą.

Można twierdzić, że fakt stosowania przez śledczych przymusu fizycznego w trakcie wykonywania czynności procesowych, stanowił ich eksces, nie zaś przejaw naruszenia praw człowieka przez Republikę Białoruś, gdy się zważy, że tego rodzaju incydentalne praktyki odnotowywane są także w krajach, które w pełni respektują postanowienia Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jednak tę argumentację w analizowanym przypadku należy uznać za niewystarczającą, ponieważ Republika Białoruś jest państwem, w którym ujawniono przypadki łamania praw człowieka i zagrożenia w tym zakresie mają charakter systemowy, ponieważ władze tego kraju nie wykazują woli ich zwalczania (k.434).

Z tych względów należało uchylić zaskarżone postanowienie z przekazaniem sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania. Kontrola stanowiska Sądu I instancji winna obejmować poprawność oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie analizowanego we wzajemnym ze sobą powiązaniu oraz odtworzonych na jego podstawie czynności organów ścigania Białorusi podejmowanych wobec Z. T., poczynając od zastosowania wobec niego aresztu domowego i nałożenia obowiązku odpowiedniego zachowania, sposobu jego przesłuchania, podstawy faktycznej i trybu zastosowania wobec ekstradowanego tymczasowego aresztowania w Republice Białoruś, w zestawieniu z jego postawą wobec ograniczeń nałożonych na niego dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania.

Sąd Apelacyjny uwzględni nadto przedstawione wyżej zapatrywania prawne oraz dokona ponownej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji pod kątem negatywnych przesłanek ekstradycji wskazanych w art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k., a w

szczegółności wskaże czy w Republice Białoruś osoba aresztowania dysponuje możliwością prawną niezwłocznej weryfikacji sądowej postanowienia o tymczasowym aresztowaniu wydanego przez organy pozasądowe tego państwa, oraz czy po wydaniu Z. T. do Białorusi może w jego przypadku wystąpić poważne ryzyko zagrożenia praw człowieka, pamiętając przy tym, że państwa rozpoznające wnioski o wydanie w postępowaniach ekstradycyjnych stosują zasadę wzajemności.

kc